

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 54. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 maja 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

Szanowny Panie Ministrze!

Twierdzenie, że skala szarej strefy w Polsce stanowi poważny problem, nie jest niczym nowym. Niepokoić może tendencja wzrostowa tego zjawiska. Wielkość szarej strefy szacuje się obecnie na 400 milionów zł rocznie. Okazuje się, że część gałęzi rynku jest w tej chwili zdominowana przez nieopodatkowane formy zatrudnienia. Usługi wykonywane w ramach branży budowlanej w 60% przyczyniają się do jej wzrostu, a kolejne podatki wpływają na wielkość konsumpcji podstawowych źródeł dochodów wielu przedsiębiorców.

Koszty biurokracji nałożone na przedsiębiorców szacuje się na 200 milionów zł rocznie, a odpowiedzialne za wzrost zatrudnienia urzędy zamiast na udzielaniu rzeczywistej pomocy koncentrują się na poprawianiu statystyk. W tej sytuacji wina leży po obu stronach – przedsiębiorcy traktują państwo jako źródło darmowej, bezwrotnej pomocy, a PUP jako miejsca darmowych ogłoszeń. W przypadku PUP jako główny problem należy wskazać nieskuteczny system rozliczania efektywności urzędów. Brak zainteresowania uczciwym rozliczaniem się z państwem przynosi straty budżetowe, a ucieczka w szarą strefę pozostaje często jedynym sposobem na utrzymanie się na rynku. Opodatkowanie pracy zniechęca do uczciwego rozliczania się z państwem, a w połączeniu z kilkoma innymi czynnikami otrzymujemy niewydolny system.

W związku z powyższym problemem chciałbym zapytać o następujące kwestie.

1. Czy obniżenie kosztów biurokracji nałożonych na przedsiębiorców może skutkować zmniejszeniem szarej strefy?
2. Jakie są obecnie priorytety Ministerstwa Finansów w zakresie zmniejszania nieformalnych źródeł zatrudnienia?
3. Czy Ministerstwo Finansów nie obawia się wzrostu procentowego zatrudnienia w nieregulowanej części gospodarki na skutek nałożenia na umowy śmieciowe obowiązku opłacania składki emerytalnej?

Z poważaniem
Jarosław Obremki